

Rozmowa z Marcinem Śliwą, drugim zastępcą burmistrza Gminy Kęty

Drogi to temat rzeka

Fakty: Panie burmistrzu, czy w zakresie remontu dróg w gminie Kęty udało się wam zrealizować w tej kadencji wszystkie plany?

Marcin Śliwa: Ze względu na trudną sytuację finansową gminy zwłaszcza na początku naszej kadencji nie mogliśmy zrealizować tylu inwestycji - nie tylko drogowych - ile byśmy chcieli. Ale podsumowując naszą kadencję możemy spokojnie powiedzieć, że pomimo tego w zakresie remontów dróg zrobiliśmy bardzo dużo. Na remonty dróg gminnych i powiatowych wydaliśmy z budżetu gminy w tej kadencji prawie 12 mln zł. A na remonty infrastruktury drogowej, w tym budowę parkingów prawie 3 mln zł. Jednocześnie na remonty dróg w naszej gminie pozyskaliśmy ze źródeł zewnętrznych około 3,5 mln zł. Wszystko to razem daje okrogłą sumę 18,5 mln zł.

Czy może pan podać przykłady?

Marcin Śliwa: Największą inwestycją tej kadencji bez wątpienia jest generalny remont ul. Żeromskiego w Kętach, która stanowi alternatywny dla drogi krajowej dojazd do Bielska-Białej. Jest to droga powiatowa i realizowana była wspólnie z powiatem, a do tego przy udziale środków zewnętrznych, tak zwanej „schetynówki”. Koszt to łącznie ponad 3,4 mln zł. Oczekiwany od lat remont ul. Na Włosień w Bielanach kosztował ponad 1,2 mln zł. Połowa tej kwoty pochodziła ze środków powiatu. Podobnie było w przypadku innych dróg powiatowych, na remonty których mieszkańcy czekali latami. Przykładem może być kolejny etap ul. Kęckie Góry Południowe, a także przebudowa skrzyżowania ul. Szkotnia z ul. Partyzantów w Kętach. Do tej listy trzeba dopisać jeszcze remont ul. Czanieckiej w Bulowicach czy remont ul. Beskidzkiej w Witkowicach. Nie zapomnijmy także o bardzo trudnym zadaniu czyli odwodnieniu ul. Wierzbowej i Kańczuga w Bielanach, gdzie konieczny był przewiert pod drogą wojewódzką.

Jakie przyjęliście kryteria doboru dróg do remontu?

Marcin Śliwa: Podstawowe kryterium to stan techniczny drogi. Natomiast w przypadku, gdy sięgaliśmy po środki zewnętrzne musieliśmy także brać pod uwagę drogi, które zapewniały nam dużą punktację w rankingu projektów ubiegających się o dofinansowanie. A zasady są takie, że jeśli chce się otrzymać dofinansowanie na wysokim poziomie 50 % trzeba spełnić ściśle określone warunki.

A jak rozkładały się proporcje tych inwestycji, biorąc pod uwagę miasto i wszystkie sołectwa?

Marcin Śliwa: Przyjęliśmy zasadę – chyba sprawiedliwą – aby każdego roku w każdym sołectwie i każdej dzielnicy w zakresie remontu dróg i innej infrastruktury drogowej (np. budowa parkingów i miejsc postojowych, odwodnienia ulic) wykonać jedno zadanie. Przy tym nie braliśmy pod uwagę, czy jest to droga gminna czy powiatowa. Staramy się przy tym dostosować do potrzeb mieszkańców wszystkich miejscowości i dzielnic. Uniknęliśmy dzięki temu sytuacji, jaka miała miejsce w poprzedniej kadencji, że przez trzy kolejne lata w jednym z sołectw nie realizowano w ogóle remontów dróg i infrastruktury drogowej.

Lista dróg i ulic do remontu wciąż jest długa.

Marcin Śliwa: Wiem, że potrzeb w zakresie remontów dróg jest wiele, ale nasza gmina nie jest pod tym względem odosobniona. Remonty zawsze trzeba będzie realizować i nigdy nie dożyjemy momentu, że wyremontujemy wszystkie drogi. Ale uważam, że w miarę posiadanych środków realizujemy bardzo dużo remontów oraz pozyskujemy bardzo dużo środków zewnętrznych na ten cel.

ul. Beskidzka, Witkowice



ul. Jazielńska Kęty



ul. Dębowa Witkowiec



ul. Czarniecka Buloń



Droga na os. 700 - lecia w Kętach (za SP nr2)



ul. Żeromskiego Kęty Podlesie



Parking os. Wysznińskiego Kęty



ul. Keckie Góry Południowe Kęty



Na Włosień, Bielany



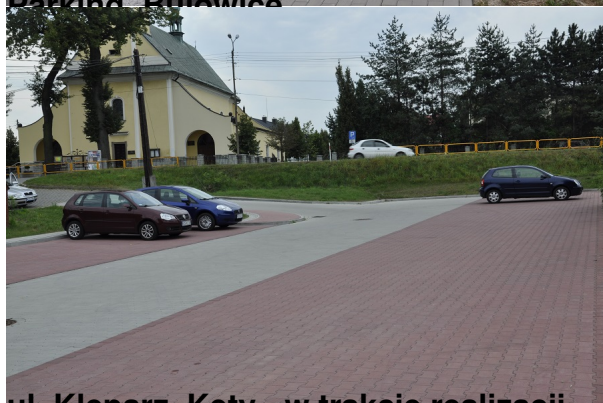
Most ul. Staszica Nowa Wieś



ul. Szkatnia Kęty Podlesie



Parking Bulewice



ul. Kleparz, Kęty - w trakcie realizacji

